

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 167/2025 | 16 czerwca 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Kobieta zginęła na miejscu. Peugeot roztrzaskał się na drzewie

Pasażerka poniosła śmierć na miejscu.

Kobieta zginęła na miejscu. Peugeot roztrzaskał się na drzewie



Doszło do tragicznego wypadku na trasie Kętrzyn-Barciany. Samochód osobowy uderzył w drzewo, zginęła kobieta, a kierowca trafił do szpitala. Droga była całkowicie zablokowana.

Tragiczny wypadek na trasie Kętrzyn-Barciany

W niedzielne popołudnie, około godziny 15:40, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie otrzymał zgłoszenie o poważnym zdarzeniu drogowym. Do wypadku doszło na drodze między Kętrzynem a Barcianami, gdzie osobowy peugeot zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo.

Jedna osoba nie żyje, druga w szpitalu

Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy kierowca peugeotu na łuku drogi z nieznanых przyczyn stracił

panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas i uderzył w drzewo. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniosła pasażerka samochodu. Kierowca z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala drogą lotniczą.

Utrudnienia na drodze 591 i działania służb

Na miejscu wypadku pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora. Droga Kętrzyn-Barciany była całkowicie zablokowana. Na razie nie są znane dokładne przyczyny tragedii – śledztwo ma pomóc w ich ustaleniu.

źródło: KPP w Kętrzynie

3-letnie dziecko zniknęło z podwórka. Rodzice w rozpacz



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W piątkowy wieczór w jednym z miejscowości powiatu iławskiego rozegrały się dramatyczne chwile. Z posesji zniknął 3-letni chłopiec.

Dramatyczne zgłoszenie i błyskawiczna mobilizacja służb

Zgłoszenie o zaginięciu dziecka trafiło do Komendy Powiatowej Policji w Iławie w piątek 13 czerwca 2025 roku, około godziny 18:40. Jak ustalono, chłopiec oddalił się przez otwartą furtkę i zniknął z pola widzenia. Rodzice rozpoczęli poszukiwania na własną rękę, ale w obliczu zbliżającej się nocy oraz niebezpiecznego kompleksu leśnego, wezwali pomoc.

Policja potraktowała sytuację priorytetowo. Komendant Powiatowy ogłosił alarm dla całej jednostki. Do akcji skierowano dodatkowe siły, w tym przewodnika z psem tropiącym. W działania poszukiwawcze włączyli się również funkcjonariusze z Państwowej Straży Rybackiej z Nowego Miasta Lubawskiego, którzy użyli drona. Do pomocy ruszyli także strażacy ochotnicy z gminy Kisielice.

Chłopiec odnaleziony w lesie

Po niespełna trzech godzinach intensywnych działań poszukiwawczych nastąpił przełom. Policjanci z Komisariatu w Suszu dostrzegli chłopca w lesie, około 3 kilometrów od jego domu. Dziecko było przemarznięte i wyraźnie przestraszone. Funkcjonariusze natychmiast otoczyli je opieką i przekazali załodze ratownictwa medycznego.

Po badaniach okazało się, że chłopiec nie doznał poważniejszych obrażeń. Ostatecznie wrócił cały i zdrowy do swoich rodziców.

Szybka reakcja rodziców, zdecydowane działania służb i zaangażowanie lokalnych jednostek ratowniczych sprawiły, że historia zakończyła się dobrze. To przykład skutecznej współpracy i mobilizacji w sytuacjach zagrożenia życia dziecka. Policja apeluje do rodziców o wzmożoną czujność, zwłaszcza w pobliżu

Maszt spadł prosto na głowę sterniczki! Dramatyczny wypadek na Mazurach



fot. MOPRR

Podczas manewrów na Jeziorze Niegocin doszło do groźnego wypadku - maszt jachtu spadł prosto na głowę sterniczki. Na ratunek ruszyły służby wodne.

Dramatyczny wypadek na jeziorze Niegocin

Do zdarzenia doszło podczas stawiania masztu na jednej z jednostek pływających na Jeziorze Niegocin. W pewnym momencie maszt wymknął się spod kontroli i z impetem uderzył w głowę kobiety kierującej jachtem. Obrażenia były na tyle poważne, że załoga wezwała pomoc. Na miejsce błyskawicznie ruszyła wodna karetka ze Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Bartoszycach oraz jednostka Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Poszkodowaną zabrano do szpitala, maszt ustawili ratownicy

Po dotarciu na miejsce ratownicy przejęli opiekę nad poszkodowaną, która wymagała pilnej hospitalizacji. Kobieta przetransportowana do szpitala. Okazało się również, że pozostała część załogi nie potrafiła samodzielnie prowadzić jachtu. Ratownicy MOPR przejęli kontrolę nad jednostką, postawili maszt, doprowadzili łódź do portu Ekomarina Giżycko i wspólnie z załogą wykonali klar na pokładzie.

Sterniczka była trzeźwa, akcja potwierdza skuteczną współpracę służb

Na miejscu pojawili się także funkcjonariusze policji, którzy przebadali sterniczkę alkomatem – wynik badania to 0,0 promila. Akcja zakończyła się sprawnie,

a ratownicy przypominają o konieczności zachowania ostrożności podczas manewrów na wodzie. To kolejny przykład skutecznej współpracy pomiędzy służbami ratunkowymi na Mazurach.

„Pływajcie z głową i bądźcie bezpieczni” – apelują ratownicy MOPR.

Zginął kierowca, lider dachował, Polak wraca na szczyt. Rajd Polski 2025 w Mikołajkach pełen emocji



fot. Rajd Polski

Tegoroczna edycja ORLEN OIL 81. Rajdu Polski dostarczyła emocji od pierwszego do ostatniego kilometra. Na mazurskich trasach rządili Mārtiņš Sesks i Renārs Francis, którzy po raz drugi z rzędu zwyciężyli w Mikołajkach. Ale to nie koniec emocji – Polacy wracają na szczyt klasyfikacji generalnej mistrzostw Europy.

Łotewska dominacja i polska

pogoń

Sesks i Francis, reprezentujący Team MRF Tyres, wygrali aż 9 z 14 odcinków specjalnych, pokazując

klasę i kontrolę nad rywalizacją od początku do końca. Ich przewaga nad drugą załogą – Mikołajem Marczykiem i Szymonem Gospodarczykiem – wyniosła 1:06,3. Polacy nie tylko stanęli na podium przed własną publicznością, ale dzięki temu wynikowi objęli prowadzenie w klasyfikacji generalnej FIA ERC. Po czterech rundach mają na koncie 81 punktów, czyli o 16 więcej niż Mads Østberg.

Na trzecim miejscu uplasowali się Jon Armstrong i Shane Byrne (Ford Fiesta Rally2), notując najlepszy występ w sezonie. To drugie podium Irlandczyka w rundzie ERC i pierwsze na nawierzchni szutrowej.

Groźny wypadek i przetasowania w tabeli

Największy dramat rozegrał się w niedzielę na OS Pozezdrze. Roope Korhonen i Anssi Viinikka, walczący o zwycięstwo i prowadzący po sobotnim etapie, dachowali na zaledwie 4,9 kilometrów próby. Tym samym nie tylko stracili podium w Rajdzie Polski, ale także zostali zepchnięci w dół klasyfikacji sezonu.

Marczyk i Gospodarczyk wykorzystali szansę – jechali bezpiecznie, ale szybko. Choć nie zdobyli punktów na Power Stage'u, drugie miejsce w rajdzie zapewniło im pozycję liderów mistrzostw Europy. Teraz przed nimi asfaltowe rundy, gdzie również liczą na mocne występy.

Polacy z kompletem punktów w rsmp

W krajowej klasyfikacji RSMP triumfowali Marczyk i Gospodarczyk, którzy zgarnęli komplet punktów. Drugie miejsce zajęli Jakub Matulka i Damian Syty, a trzecie – Krzysztof Bubik i Adrian Sadowski. Liderzy tabeli przed rajdem – Grzegorz Grzyb i Jarek Szeja – nie ukończyli rywalizacji. Grzyb wycofał się jeszcze w

sobotę, a Szeja odpadł po wypadku na finałowym odcinku specjalnym.

Rajd Polski przetasował więc stawkę.

Sukcesy młodych i świetna frekwencja

18-letni Tymoteusz Abramowski z Olsztyna i Jakub Wróbel odnieśli drugie z rzędu zwycięstwo w ERC3. W Junior ERC dominowali Calle Carlberg i Jørgen Eriksen, wygrywając z przewagą ponad dwóch minut. Tegoroczna edycja Rajdu Polski była wyjątkowa nie tylko pod względem sportowym, ale i organizacyjnym. Na trasie pojawiło się aż 70 załóg, z czego 63 walczyły w ramach FIA ERC. Aż 32 z nich miały do dyspozycji samochody klasy Rally2 – najbardziej zaawansowane rajdówki dopuszczone do rywalizacji.

Rajd rozegrano na trasie o łącznej długości ponad 793 kilometrów, z czego blisko 190 km to odcinki specjalne. Mikołajki ponownie okazały się sercem rajdowej Europy, a ORLEN OIL 81. Rajd Polski pokazał, że emocje w tym sporcie nie mają granic.

Tragiczny wypadek pod Pasymiem przed startem Rajdu Polski

Przypominamy, że w środę 11 czerwca 2025 roku, doszło do dramatycznego wypadku w pobliżu Pasymia (Elganowo-Pasym). 21-letni włoski kierowca, Matteo Doretto, podczas prywatnego treningu z nieznanego powodu stracił panowanie nad Peugeotem 208 Rally4 i uderzył w drzewo. Pomimo reanimacji prowadzonej przez strażaków i ratowników, kierowcy nie udało się uratować życia na miejscu. Jego pilot, Samuele Pellegrino, opuścił pojazd o własnych siłach, doznał ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala.

źródło: rajdpolski.pl

Zamiast zahamować - przyspieszył. Kierowca miał 2,6 promila, pasażer trafił do szpitala



Wystarczy jeden zły wybór, by zakończyć jazdę nie na skrzyżowaniu, lecz na drzewie. Kolejny dzień pokazuje, że mimo apeli i ostrzeżeń, nie wszyscy potrafią zachować zdrowy rozsądek za kierownicą.

Nie dostosował prędkości i uderzył w drzewo

Do wypadku doszło (15 czerwca) w miejscowości Klonowo. Według ustaleń policji 27-latek, jadąc łukiem drogi, nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni. W pewnym momencie auto wypadło z drogi i z impetem uderzyło w przydrożne drzewo. Siła zderzenia była na tyle duża, że pasażer pojazdu doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe oraz policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie. Szybko okazało się, że kierowca był pod wpływem alkoholu.

Miał 2,6 promila. Kolejny nietrzeźwy za kierownicą

Badanie alkomatem wykazało, że 27-latek miał aż 2,6 promila alkoholu w organizmie. To nie była chwila słabości – to była poważna decyzja, która mogła kosztować życie. Tym razem skończyło się na rannym pasażerze i zniszczonym aucie, ale skutki mogły być znacznie tragiczniejsze.

Policjanci przypominają, że prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu to przestępstwo. Każdy nietrzeźwy kierowca stanowi realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Służby podkreślają, że każda decyzja o jeździe po

alkoholu może zakończyć się tragedią. Nawet jeśli wydaje się, że „to tylko kilka kilometrów”, wystarczy chwila, by doszło do nieodwracalnych skutków. Policja apeluje do kierowców o rozsądek, trzeźwość i

odpowiedzialność – nie tylko za siebie, ale też za życie innych.

źródło: KPP Ostróda

Pożar na Plaży Miejskiej w Olsztynie



Niedzielne popołudnie na Plaży Miejskiej w Olsztynie zakłócił niecodzienny widok wielkich płomieni. Na miejsce wezwano straż pożarną.

Samochód spłonął przy ulicy Kapitańskiej w Olsztynie

Do zdarzenia doszło przy ulicy Kapitańskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie Plaży Miejskiej nad jeziorem Ukiel. Płonął zaparkowany samochód osobowy marki Skoda. Sytuacja wywołała duże poruszenie wśród wypoczywających w pobliżu mieszkańców i turystów. Nagranie ze zdarzenia opublikował na swoim TikToku dr Szymon Żyliński.

Strażacy walczyli z wielkimi płomieniami

Na miejsce przybyła jednostka straży pożarnej, która błyskawicznie podjęła działania gaśnicze. Pojazd został ugaszony, a sytuacja opanowana bez zagrożenia dla innych osób czy obiektów.

„Pojazd był zaparkowany, nie było osób poszkodowanych” – przekazał Radiu Olsztyn oficer dyżurny wojewódzkiej straży pożarnej.

Przyczyna pożaru samochodu nadal nieznana

Na ten moment nie ustalono, co doprowadziło do pożaru. Służby prowadzą czynności wyjaśniające, aby określić, czy był to przypadek, awaria techniczna, czy może działanie celowe.

Zawodniczka z Olsztyna wygrywa nocny półmaraton i bije rekord życiowy



fot. Nocny Wrocław Półmaraton

Wieczne światła, tysiące biegaczy i gorąca atmosfera - tak wyglądał 11. PKO Nocny Wrocław Półmaraton. Wśród nich była Aleksandra Lisowska z Olsztyna, która po trudnej przerwie wróciła na trasę i... zachwyliła.

Lisowska wygrywa półmaraton we Wrocławiu i bije rekord życiowy

W sobotę 14 czerwca 2025 roku Wrocław stał się stolicą polskiego biegania. Na starcie nocnego półmaratonu stanęło ponad 12 tysięcy uczestników, a metę osiągnęło aż 12 855 osób. W tym tłumie błyszczała Aleksandra Lisowska, reprezentująca klub AZS UWM Olsztyn, informuje UWMFM.

Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej przemęczeniem organizmu i problemami zdrowotnymi Lisowska powróciła do rywalizacji dopiero pod koniec maja. Już wtedy zajęła drugie miejsce w Biegu Ulicą Piotrkowską w Łodzi. Jednak prawdziwy przełom przyniósł start we Wrocławiu.

Trasę 21,097 km pokonała w czasie 1:11:17 - to jej nowy rekord życiowy. Zdominowała rywalizację kobiet, wyprzedzając drugą na mecie Monikę Olejarz aż o cztery minuty. Na trzecim miejscu uplasowała się Ukrainka Natalia Semenowych.

Emocjonalny powrót Lisowskiej po przerwie spowodowanej chorobą

Dla zawodniczki z Olsztyna ten triumf to nie tylko kolejny wpis do sportowego CV, ale wyraźny sygnał, że wraca do najwyższej formy - i że będzie liczyć się w walce o najważniejsze trofea.

Tegoroczny 11. PKO Nocny Wrocław Półmaraton przejdzie do historii nie tylko ze względu na rekordową

frekwencję, ale przede wszystkim dzięki bohaterce wieczoru – Aleksandrze Lisowskiej, która pokazała, że powrót po kryzysie może być początkiem czegoś

wielkiego.

źródło: UWMFM

Gmina Stawiguda znowu zaskoczyła! Feelharmonia przyciągnęła tłumy



Fot. Urząd Gminy Stawiguda

W malowniczych Majdach nad Jeziorem Wulpińskim odbył się wyjątkowy koncert symfoniczno-akordeonowy z udziałem gwiazd sceny muzycznej i młodych talentów. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców regionu i zostało objęte honorowym patronatem władz państwowych oraz samorządowych.

Piąta edycja Feelharmonii nad Jeziorem w Majdach

W sobotę 14 czerwca mieszkańcy gminy Stawiguda i okolic mieli okazję uczestniczyć w niezwykłym wydarzeniu muzycznym – piątej edycji koncertu „Feelharmonia nad jeziorem”. Malownicze otoczenie Jeziora Wulpińskiego stworzyło idealne tło dla symfoniczno-akordeonowego widowiska, które zgromadziło licznych widzów nie tylko z gminy, ale też z Olsztyna i sąsiednich miejscowości.

Marcin Wyrostek i filharmonicy na scenie w Majdach

Gwiazdą wieczoru był akordeonista Marcin Wyrostek, laureat programu „Mam talent”, który wraz z muzykami Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod batutą Piotra Sułkowskiego zaprezentował bogaty repertuar muzyczny. Do występu dołączył także zespół Folkownia, wzbogacając koncert o ludowe brzmienia.

Szansa dla młodych talentów muzycznych

Na scenie pojawili się również młodzi muzycy – uczniowie Samorządowej Szkoły Muzycznej w

Dywitach oraz zespół Warmia Jazz Trio. Dla wielu z nich był to pierwszy kontakt z profesjonalną sceną i tak licznie zgromadzoną publicznością.

„Na szczęście w naszej gminie mamy publiczność bardzo życzliwą i doceniającą talent” – mówiła Magdalena Matracka, zastępczyni wójta gminy Stawiguda.

Wsparcie samorządu i sponsorów

Wydarzenie, które rozpoczęło się jako forma nagrody za najwyższą frekwencję w drugiej turze wyborów prezydenckich w 2020 roku, zyskało trwałe miejsce w kulturalnym kalendarzu regionu. Jego rangę podkreśla nie tylko obecność przedstawicieli samorządu województwa i powiatu, ale również wsparcie finansowe, m.in. od sponsora głównego – firmy Toyota

Okęcie.

„Bardzo mnie cieszy stale rosnąca frekwencja, jak i to, że filharmonicy i maestro Sułkowski tak chętnie do nas wracają, zapraszając kolejne gwiazdy do współpracy. A słyszeć słowa ‘jak tu u was pięknie i chętnie wrócę’, to dla mnie i dla naszych mieszkańców prawdziwy miód na serce” – podkreślał wójt Michał Kontraktowicz.

Kolejna edycja już za rok

„Feelharmonia nad jeziorem” z roku na rok zyskuje coraz większą popularność i prestiż. Organizatorzy już zapowiadają kolejną, szóstą edycję koncertu, która odbędzie się w przyszłym roku.

źródło: Urząd Gminy w Stawigudzie

Policjanci z Olsztyna wicemistrzami Polski w ratownictwie wodnym



Funkcjonariusze Policji z całej Polski przez trzy dni rywalizowali o tytuł najlepszego ratownika wodnego. Emocje sięgnęły zenitu, a konkurencje sprawdziły nie tylko siłę i technikę, ale też wiedzę, refleks i opanowanie w sytuacjach kryzysowych.

Najlepsi policyjni wodniacy rywalizowali w Wąsoszu

VIII Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym zgromadziły 34 zawodników z 17 komend wojewódzkich oraz Komendy Stołecznej Policji. Funkcjonariusze stawili się w Ośrodku Wypoczynkowym Albatros w Wąsoszu (w woj. dolnośląskim), by powalczyć o tytuły indywidualne i drużynowe. Rywalizacja rozpoczęła się po oficjalnym otwarciu zawodów przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. Jakuba Gorczyńskiego.

Przez trzy dni policjanci mierzyli się z wymagającymi konkurencjami: torem przeszkód z elementami ratownictwa, manewrowaniem i kontrolą łodzi, testem wiedzy, konkurencją basenową i pierwszą pomocą. Zawody rozgrywano na wodach Jeziora Wąsosz oraz w bydgoskim kompleksie Astoria.

Katowice z tytułem najlepszego wodniaka i najlepszej drużyny

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył starszy sierżant Marcin Olejnik z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Drugie miejsce zajął sierżant Jakub Milewski z Bydgoszczy, a trzecie – sierżant sztabowy Korneliusz Wróbel, również z Katowic.

Katowicka drużyna (Olejnik i Wróbel) nie miała sobie równych także w klasyfikacji drużynowej. Na drugim miejscu uplasowała się reprezentacja Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie w składzie sierżant Miłosz Dawidowicz i sierżant sztabowy Artur Songin. Trzecie miejsce przypadło drużynie z Bydgoszczy.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji i wyjątkowe wyróżnienia

Nagrody trafiły również do zwycięzców poszczególnych konkurencji. Lublin najlepiej poradził sobie na torze przeszkód, Bydgoszcz wygrała w manewrowaniu łodzią, Rzeszów dominował w konkurencji basenowej, Kraków był bezkonkurencyjny w pierwszej pomocy, a Katowice zdobyły najwięcej punktów w teście wiedzy.

Zawody były również okazją do uhonorowania 100-lecia obecności kobiet w Policji. Wyróżnienia trafiły do funkcjonariuszek zasłużonych dla policyjnego ratownictwa wodnego – m.in. z Bydgoszczy, Krakowa i

Warszawy.

Bezpieczeństwo w lecie – start ogólnopolskiej kampanii

Wraz z zawodami zainaugurowano ogólnopolską kampanię informacyjno-edukacyjną „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie”. Na plaży nad Jeziorem Żnińskim Małym zorganizowano festyn rodzinny z pokazami ratownictwa wodnego, nauką udzielania pierwszej pomocy i licznymi atrakcjami dla dzieci i młodzieży.

Policijni wodniacy nie tylko rywalizowali, ale także inspirowali – przypominając, jak ważne są odpowiedzialność, umiejętności i refleks nad wodą.

Lekarz z Olsztyna uczył się od najlepszych chirurgów świata



fot. WMCCP

Nowoczesna medycyna nie zna granic – dosłownie i w przenośni. Olsztyński specjalista z Warmińsko-Mazurskiego Centrum Chorób Płuc dołączył do elitarnej grupy chirurgów z całego świata, by szkolić się w jednej z najtrudniejszych dziedzin operacyjnych.

Olsztyński torakochirurg wśród najlepszych chirurgów świata

Lek. Rafał Szynkarczuk, specjalista torakochirurgii z WMCCP w Olsztynie, został zaproszony na prestiżowy kurs małoinwazyjnej resekcji przełyku organizowany przez European Society of Thoracic Surgeons. Szkolenie odbyło się w centrum edukacyjnym Medtronic w Stambule i objęło wyłącznie 12 chirurgów z całego świata – m.in. z Brazylii, Francji, Chin i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Podczas dwudniowego kursu uczestnicy mieli okazję trenować z najlepszymi profesorami torakochirurgii na świecie: prof. Hasanem Batirelem (Stambuł), prof.

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

Xavierem Benoit D'Journo (Marsylia) i prof. Zhigangiem Li (Szanghaj). Program szkolenia łączył wykłady z zakresu najnowszych technik chirurgicznych z praktycznymi operacjami na modelach zwierzęcych.

Nowoczesna chirurgia przełyku w olsztyńskim szpitalu

Jak podkreśla lek. Szynkarczuk, udział w tym elitarnym kursie to nie tylko osobisty sukces, ale także ważny krok w rozwoju torakochirurgii w regionie.

– To doświadczenie nie tylko podniosło moje kompetencje, ale też dodało motywacji, byśmy

torakochirurgię w WMCCP rozwijali na miarę potrzeb i wyzwań XXI wieku – mówi specjalista.

Chirurgia przełyku to jedna z najbardziej wymagających dziedzin operacyjnych, wymagająca precyzji, wiedzy i nowoczesnego zaplecza technologicznego. Dzięki takim inicjatywom, jak udział lekarzy WMCCP w międzynarodowych kursach, pacjenci z Warmii i Mazur mogą liczyć na opiekę na światowym poziomie – bez konieczności wyjazdu z regionu.

Warmińsko-mazurskie centrum

rozwija się dla pacjentów

Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie stawia na rozwój kompetencji swoich specjalistów i wdrażanie innowacyjnych metod leczenia. Udział lekarzy w globalnych projektach i szkoleniach to element strategii, która łączy nowoczesność z lokalną dostępnością.

Dzięki takim wydarzeniom rośnie nie tylko prestiż placówki, ale przede wszystkim jakość leczenia oferowana pacjentom w Olsztynie i całym regionie.

Policjant z Olsztyna najlepszy w Europie



Funkcjonariusz Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie wystartował 15 czerwca we Wrocławiu w zawodach rangi mistrzowskiej. W kategorii do 82,5 kg zmierzył się z najlepszymi zawodnikami z całej Europy. Podczas dwóch udanych podejść zaliczył odpowiednio 260 kg oraz 272,5 kg.

Złoty medal dla funkcjonariusza z Olsztyna

W ostatniej próbie mł. asp. Przemysław Kawczyński postawił wszystko na jedną kartę – podjął się

podniesienia aż 285 kg. Choć tym razem nie udało się pobić rekordu życiowego, jego wynik i tak dał mu upragniony tytuł Mistrza Europy.

Jak podkreśla sam zawodnik, start we Wrocławiu

traktował jako etap przygotowań do jeszcze większych wyzwań. – To środek sezonu, który jak co roku traktuję treningowo. Najważniejsze przygotowania dopiero przede mną – powiedział Kawczyński po zakończeniu zawodów.

Siła wsparcia i duma z Olsztyna

Przemysław Kawczyński nie krył wdzięczności wobec

wszystkich, którzy mu kibicują. Szczególne podziękowania złożył rodzinie, przyjaciołom oraz przełożonym z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie. Wsparcia nie zabrakło też ze strony NSZZ Policjantów.

Sukces mł. asp. Kawczyńskiego pokazuje, że służba w Policji nie wyklucza sportowej kariery. Wręcz przeciwnie – daje przestrzeń do rozwijania pasji i osiągnięcia imponujących celów.

Zrobił z kradzieży paliwa dochodowy biznes. Policja zaskoczyła go przy dystrybutorze!



Tankował, nie płacił i znikał. Robił to miesiącami, aż w końcu trafił za kratki. 40-letni mieszkaniec Elbląga odpowie za kradzieże paliwa, które - jak ustaliła policja - uczynił sobie źródłem dochodu.

Zatrzymany na gorącym uczynku na stacji paliw

Do przełomu w sprawie doszło w piątek 13 czerwca 2025 roku. Oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie otrzymał zgłoszenie o podejrzanym mężczyźnie manipulującym przy tablicach rejestracyjnych w zakrzewionym terenie. Choć patrol nie zastał tam nikogo, funkcjonariusze podjęli szybką

decyzję o sprawdzeniu pobliskiej stacji paliw.

To tam, na widok mundurowych, jeden z kierowców nerwowo przerwał tankowanie i próbował odjechać bez płacenia. Policjanci natychmiast zatrzymali pojazd. Szybko okazało się, że wewnątrz znajdowały się bańki na paliwo oraz trzy komplety tablic rejestracyjnych – wszystkie wcześniej zgłoszone jako skradzione.

Śledztwo ujawnia serię kradzieży i fałszerstw

Zatrzymany mężczyzna to 40-latek z Elbląga, znany już wcześniej policji. Jak ustalono, od września 2024 roku dokonał co najmniej jedenastu kradzieży paliwa na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Każdego razu korzystał z kradzionych tablic, by ukryć tożsamość i uniknąć identyfikacji przez monitoring. Policjanci nie mają wątpliwości, że proceder był dobrze zaplanowany i regularnie powtarzany.

Zgromadzony materiał dowodowy oraz sposób działania sprawcy doprowadziły do postawienia mu zarzutów. Prokurator, na wniosek policji, skierował sprawę do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie.

Sąd nie miał wątpliwości - trzy miesiące aresztu

Sąd Rejonowy przychylił się do wniosku i zdecydował, że 40-latek trafi do aresztu na trzy miesiące. W ocenie śledczych działań z premedytacją, a jego działania przynosiły realne straty przedsiębiorcom z regionu.

Za kradzieże popełnione w warunkach recydywy oraz posługiwanie się fałszywymi tablicami rejestracyjnymi grozi mu teraz kara nawet 10 lat pozbawienia wolności. Śledztwo trwa i niewykluczone są kolejne zarzuty.

źródło: KPP Ostróda

Niedoszli terroryści z Olsztyna już na wolności. Wypuszczeni mimo mocnych dowodów



Według śledczych trzech 19-latków z Olsztyna przygotowywało się do przeprowadzenia zamachu na jedną ze szkół średnich. Trenowali strzelanie, interesowali się materiałami wybuchowymi i analizowali działania znanych zamachowców. Zatrzymała ich ABW.

Sąd nie przedłużył aresztu podejrzanym o przygotowanie zamachu

13 czerwca 2025 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie nie uwzględnił wniosku prokuratury o przedłużenie aresztu dla dwóch młodych mężczyzn podejrzanych o planowanie ataku o charakterze terrorystycznym. Uznano, że na tym etapie śledztwa wystarczą tzw. środki wolnościowe, takie jak dozór policji.

Sąd potwierdził, że istnieją mocne dowody na to, że podejrzani planowali niebezpieczne działania. Jednocześnie zaznaczył, że nie ma obecnie obaw, by mogli utrudniać śledztwo lub popełnić kolejne przestępstwo.

Szkolili się do ataku. Ćwiczyli strzelanie i zbierali instrukcje

Zatrzymani przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego młodzi mężczyźni pochodzili z Olsztyna i – jak ustalili śledczy – znali się od dawna. Wspólnie uczęszczali na strzelnice, interesowali się walką w pomieszczeniach i trenowali zachowania taktyczne. Gromadzili instrukcje dotyczące konstruowania ładunków wybuchowych, a także ćwiczyli zachowania bojowe.

Śledczy zabezpieczyli wiele materiałów cyfrowych, w tym filmy instruktażowe i schematy ładunków wybuchowych. Z ustaleń wynika, że nastolatkomie działali z premedytacją i chcieli zastosować zdobytą wiedzę w praktyce.

Fascynacja zamachowcami i groźne inspiracje znanymi zamachowcami

Podejrzani mieli wzorować się na sprawcach masowych zamachów. Ich szczególnym zainteresowaniem cieszyły się postacie takie jak Anders Breivik, Brenton Tarrant i Timothy McVeigh.

Według informacji MSWiA analizowali ich działania i błędy, jakie popełnili podczas ataków w Norwegii, Nowej Zelandii czy USA.

Z materiałów wynika, że ich postawy moralne uległy radykalizacji, a cele działań mogły wykraczać poza atak na szkołę. Wśród potencjalnych miejsc zamachu pojawiają się także inne zgromadzenia publiczne, np. pielgrzymki lub parady.

Trzeci podejrzany pod dozorem, śledztwo wciąż trwa

Trzeci z zatrzymanych także nie trafił do aresztu – sąd na początku czerwca zdecydował o objęciu go dozorem policyjnym i zakazem kontaktu z pozostałymi podejrzanymi. W jego przypadku prokuratura również złożyła zażalenie.

Sprawa wciąż jest badana. Prokuratura analizuje dane z komputerów i telefonów, a śledztwo trwa już od 2024 roku. Rzecznik MSWiA przyznał, że nie ma informacji o konkretnym terminie planowanego ataku, ale działania podejrzanych stanowiły realne zagrożenie.

Odpowiedź prokuratury na zwolnienie z aresztu 19-latków

Natomiast prokuratura Okręgowa w Olsztynie nie zgadza się z decyzją sądu. Zdaniem prokuratury istnieje nadal poważna obawa mactwa, ponieważ postępowanie jest w toku, a śledczy nie zdołali jeszcze zebrać pełnego materiału dowodowego ani ustalić wszystkich potencjalnych kontaktów podejrzanych.

W poniedziałek (16 czerwca) prokurator planuje przesłuchać wypuszczonych z aresztu mężczyzn i zastosować wobec nich środki wolnościowe, w tym dozór policyjny oraz zakaz opuszczania kraju, informuje Radio Olsztyn. Zaskarżenie decyzji sądu ma trafić do Sądu Okręgowego w Olsztynie najpóźniej we wtorek (17 czerwca).

źródło: Sąd Okręgowy w Olsztynie, Radio Olsztyn

Olsztyńska Filharmonia zyska wyjątkowy instrument za 8 mln zł



Fot. Warmińsko-Mazurska Filharmonia im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie

W Olsztynie szykuje się rewolucja kulturalna. Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego przygotowuje się do budowy wyjątkowego instrumentu – koncertowych organów. Ich dźwięk ma nie tylko poruszyć publiczność, ale też otworzyć przed filharmonią zupełnie nowe możliwości artystyczne.

8 milionów złotych na potężny instrument

Jak zapowiedział marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, inwestycja pochłonie łącznie 8 milionów złotych. Zdecydowaną większość – ponad 6,6 mln zł – pokryje Samorząd Województwa. Reszta środków pochodzi z dofinansowania Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Budowa organów to największa od lat inwestycja w infrastrukturę kulturalną regionu. Projekt nie tylko wzbogaci brzmienie sali koncertowej, ale też stworzy przestrzeń do rozwoju edukacji muzycznej i prezentacji światowego repertuaru organowego.

Organy z dwoma stołami gry i

ponad 50 głosami

Nowy instrument będzie jednym z najbardziej zaawansowanych w Polsce. Organy wyposażone zostaną w ponad 50 realnych głosów oraz dwa stoły gry – stacjonarny i ruchomy. To zapewni muzykom pełną elastyczność podczas koncertów i warsztatów.

Filharmonia zyska możliwość organizacji nie tylko klasycznych koncertów symfonicznych, ale także prestiżowych festiwali muzyki organowej, które przyciągają publiczność z całej Europy.

Rekordowy sezon artystyczny i ambitne plany

Nowe organy to nie jedyny powód do dumy. Zakończony właśnie 79. sezon artystyczny okazał się rekordowy – filharmonię odwiedziło ponad 130 tysięcy gości. Zorganizowano 869 wydarzeń, w tym 550

audycji muzycznych w przedszkolach i liczne otwarte próby dla dzieci i młodzieży.

Nowy instrument ma być symbolem kolejnego kroku w rozwoju tej instytucji – kroku, który ma umocnić pozycję olsztyńskiej filharmonii na mapie najważniejszych ośrodków muzycznych w Polsce.

Ogień na Kołobrzeskiej w Olsztynie. Ludzie krzyczeli



W sobotę 14 czerwca około godz. 22:30 na ul. Kołobrzeskiej w Olsztynie zapalił się samochód osobowy. Wokół miejsca zdarzenia zebrał się tłum mieszkańców, a emocje sięgały zenitu. Policja bada okoliczności pożaru i nie wyklucza podpalenia.

Pożar samochodu na ul. Kołobrzeskiej w Olsztynie

Do pożaru doszło późnym wieczorem na osiedlu Pojezierze. Ogień objął zaparkowany samochód marki Audi, a słup dymu był widoczny z daleka. Na miejscu szybko pojawiły się służby, w tym straż pożarna oraz policja. Prerażeni mieszkańcy obserwowali rozwój sytuacji – część z nich krzyczała, inni nagrywali zdarzenie telefonami.

Śledztwo policji: możliwe podpalenie auta

Jak przekazał podkom. Jacek Wilczewski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, na miejscu pracowali dochodzeniowo-śledczy oraz technik kryminalistyki. Funkcjonariusze zabezpieczyli ślady i prowadzą śledztwo mające wyjaśnić przyczynę zdarzenia.

„Na tym początkowym etapie postępowania nie możemy jednoznacznie stwierdzić, jakie były okoliczności i przyczyny zdarzenia. Przyjmujemy kilka wersji śledczych, w tym możliwość, że było to

podpalenie” – poinformował podkom. Jacek Wilczewski.

Z informacji służb wynika, że w wyniku pożaru nikt nie ucierpiał. Ogień nie rozprzestrzenił się na inne pojazdy ani budynki, chociaż sytuacja była dynamiczna i potencjalnie bardzo groźna.

Samochód spłonął na osiedlu. Nikt nie ucierpiał

81-latek „narozrabiał”, a potem próbował przekupić policjantów



Wydawało się, że to tylko rutynowa interwencja, ale zakończyła się zarzutami karnymi. 81-letni mężczyzna z gminy Ostróda zamiast mandatu, może trafić za kratki nawet na 10 lat.

Zatrzymanie po wykroczeniu drogowym w centrum Ostródy

Do zdarzenia doszło w piątek 13 czerwca 2025 roku. Policjanci ostródzkiego Referatu Patrolowo-Interwencyjnego zostali skierowani do jednej z galerii handlowych w związku z nieporozumieniem między

dwoma mężczyznami. Po zakończeniu interwencji jeden z nich odjechał samochodem. Kilka minut później jego zachowanie ponownie przyciągnęło uwagę funkcjonariuszy – przejechał przez oznakowane przejście dla pieszych z wysepką, łamiąc przepisy ruchu drogowego.

Mandat miał wynieść 1500 zł. Senior zaproponował łapówkę

Policjanci natychmiast zatrzymali kierowcę do kontroli i poinformowali go o planowanym mandacie w wysokości 1500 zł. Wówczas 81-latek próbował wręczyć im gotówkę, prosząc o odstąpienie od czynności służbowych. Funkcjonariusze natychmiast poinformowali mężczyznę, że właśnie dopuścił się przestępstwa i zatrzymali go na miejscu.

Zatrzymany został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie. O próbie korupcji powiadomiono prokuratora oraz przełożonych

funkcjonariuszy. Mężczyzna usłyszał zarzut z art. 229 § 3 Kodeksu karnego, dotyczący próby wręczenia korzyści majątkowej osobie pełniącej funkcję publiczną. Grozi mu od roku do nawet 10 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze przypominają, że każda próba przekupienia policjanta kończy się surowymi konsekwencjami. Niezależnie od wieku sprawcy, tego rodzaju przestępstwa traktowane są bardzo poważnie i bez wyjątków kierowane do sądu. Sprawa 81-latka z Ostródy to kolejne ostrzeżenie, że unikanie odpowiedzialności na drodze może mieć znacznie poważniejsze skutki niż mandat.

źródło: KPP Ostróda

Staranował radiowóz i zaczął uciekać – po drodze zdemolował pół ulicy!



To miał być zwykły niedzielny wieczór na spokojnych ulicach Stawigudy. Nic nie zapowiadało, że chwile później rozpocznie się dynamiczna akcja z udziałem policji, pościg i seria niebezpiecznych zdarzeń.

Kierowca uderzył w radiowóz i

zaczął uciekać

Do zdarzenia doszło w niedzielny wieczór, 15 czerwca 2025 roku, na ulicach Stawigudy. Dwóch dzielnicowych z miejscowego posterunku patroloowało okolicę nieoznakowanym radiowozem. Gdy zbliżali się do skrzyżowania, kierujący oplem nie ustąpił im pierwszeństwa i uderzył w ich pojazd. Kierowca nie zatrzymał się i natychmiast odjechał z miejsca zdarzenia.

Pościg ulicami Stawigudy. Zniszczone auto, ogrodzenie i drzewo

Policjanci ruszyli za uciekającym mężczyzną. Po drodze sprawca uszkodził przydrożne drzewo, wjechał w ogrodzenie jednej z posesji i zahaczył o zaparkowany samochód. Ostatecznie zatrzymał się dopiero po kolejnej nieudanej próbie ucieczki, kiedy dzielnicowi zablokowali mu drogę. W pojeździe znajdowały się jeszcze dwie inne osoby.

55-letni kierowca miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali mu prawo jazdy. Mężczyzna usłyszy zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania kilku kolizji drogowych. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

źródło: KMP Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	167/2025
Data wydania	16 czerwca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.